

Suleja, Włodzimierz

Sprawozdania z obozu badawczego Studenckich Kół Naukowych Historyków Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 547-550

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Włodzimierz Suleja

SPRAWOZDANIA Z OBOZU BADAWCZEGO
STUDENCKICH KÓŁ NAUKOWYCH HISTORYKÓW
UNIwersytetu WROCLAWSKIEGO
I WYŻSZEJ SZKOŁY PEDAGOGICZNEJ W OLSZTYNIE

Stacja Naukowa Polskiego Towarzystwa Historycznego (Instytut Mazurski) w Olsztynie, wspólnie ze Studenckimi Kołami Naukowymi Historyków Uniwersytetu Wrocławskiego i Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, zorganizowała z inicjatywy doc. dr. hab. Wojciecha Wrześnińskiego w dniach od 18 lipca do 5 sierpnia 1975 roku obóz naukowo-badawczy poświęcony problemom stanu świadomości historycznej mieszkańców Warmii i Mazur. W obozie wzięło udział dwudziestu studentów z Wrocławia i dziesięciu z Olsztyna: Zbigniew Adamski, Teresa Bazała, Teresa Beschel, Krystyna Bieniek, Roman Boczek, Krystyna Dąbrowska, Barbara Gdawiec, Lucyna Gołębiowska, Danuta Jamrozik, Jolanta Janeczko, Krzysztof Kawalec, Alina Kłos, Dariusz Leszczyński, Krzysztof Łapiński, Krzysztof Łopatecki, Andrzej Łoś, Tadeusz Łuszcz, Barbara Mierzejewska, Krystyna Oniszczyk, Andrzej Perlak, Łukasz Piątek, Andrzej Pichla, Małgorzata Sadowa, Zbigniew Siemak, Grażyna Skrzynecka, Adam Suchowiecki, Izabela Suleja, Barbara Wójcicka, Grażyna Zięcina. Opiekę naukową sprawowali: doc. dr. hab. Wojciech Wrzeński z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego i doc. dr. Stanisław Szostakowski, z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie — przy współudziale dr. Bohdana Kozielo-Poklewskiego (kierownika Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie) i dr. Adolfa Juzwenki (opiekuna Koła Naukowego Historyków Uniwersytetu Wrocławskiego). Bezpośrednią opiekę nad prowadzeniem badań wykonywali mgr Bohdan Łukaszewicz z Olsztyna i mgr Włodzimierz Suleja z Instytutu Historycznego Uniwersytetu Wrocławskiego.

W okresie przygotowawczym studenci obu uczelni — uczestnicy obozu — na pozaprogramowych zajęciach zapoznali się z problematyką i metodą przyszłych badań. Badania prowadzone były za pomocą specjalnie przygotowanego kwestionariusza, opracowanego przez Wojciecha Wrześnińskiego, Bohdana Łukaszewicza i Włodzimierza Suleję. Kwestionariusz zakodowany został przez mgr Annę Trzmielak z Instytutu Informatyki Uniwersytetu Wrocławskiego, by umożliwić zastosowanie metod matematycznych dla opracowania wyników prowadzonych badań.

W założeniach badania miały charakter pilotujący. Zebrano 1034 ankiety, jednakże ankietowaniem objęto ponad dwukrotnie większą liczbę osób, które uchyliły się od udzielenia odpowiedzi. Wywiady prowadzono w następujących środowiskach: wśród nauczycieli — studentów zaocznych Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, dziennikarzy Olsztyńskiego Wydawnictwa RSW „Prasa-Książka-Ruch”, drukarzy Olsztyńskich Zakładów Graficznych im. Seweryna Pieniężnego, urzędników (Urząd Wojewódzki w Olsztynie, urzędy Polskiej Kolei Państwowej), pracowników bibliotek, młodzieży robotniczej Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych, studentów Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie, harcerzy z olsztyńskich szkół średnich, mieszkańców Olsztyna i Morąga, wybranych — celowo — w sposób przypadkowy, oraz w czterech wsiach warmińskich: Giętrzwaidzie, Nowej i Starej Kaletce i Pluskach.

Zasadnicze zamierzenie badawcze sprowadzało się do uzyskania danych pozwalających na podjęcie próby określenia stanu potocznej świadomości historycznej mieszkańców Warmii i Mazur. Pytania kwestionariusza starano się sformułować w taki sposób, aby uzyskać nie tyle odpowiedź na pytanie, jaki jest aktualny zasób

wiedzy respondentów o historii obu regionów, ale by zorientować się jakie są źródła tej wiedzy, i jaki jest (o ile występuje) emocjonalny stosunek respondenta do historii, do tradycji historycznych ziem, na których mieszka.

Kwestionariusz składał się z 40 pytań (połowa o charakterze otwartym). Starano się ustalić, czy respondent dostrzega istnienie różnic między Warmią a Mazurami w przeszłości, czy wie o tych różnicach w chwili obecnej, czy zdecydowałby się na zmianę swego miejsca zamieszkania i z jakiego powodu. Następna grupa pytań odnosiła się do postaci z historii Warmii i Mazur najbliższych respondentowi i do wydarzeń uznawanych przezeń za przełomowe dla dziejów obu regionów. Próbowano poza tym określić, czy respondent dostrzega związek między historią regionu a historią Polski. Kolejna grupa pytań związana była ze źródłami wiedzy (pozaszkolnymi) o historii Warmii i Mazur. Pytano o przekonaniu respondenta jego kontakt z historią regionu jest mu potrzebny i czy za potrzebną uważa znajomość tej historii. Ankietę zamykało pytanie o przesłanki, które, zdaniem respondenta, zadecydowały o przyłączeniu tych ziem po II wojnie światowej do polskiego organizmu państwowego.

Nie można, rzecz jasna, kusić się jeszcze do przedstawienia wyników badań. Cłowe wydaje się jednak zasygnalizowanie dających się już określić prawidłowości występujących w odpowiedziach poszczególnych grup respondentów, chociaż należy się liczyć z ich weryfikacją.

Najliczniejsza grupa respondentów (18,2%) to nauczyciele-studenci zaoczni olsztyńskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej. Znajomość historii regionu — uznana przez większość respondentów tej grupy za potrzebną (podobnie jak swój kontakt z nią za wystarczający) — nie odbiegała jednak od stereotypowych schematów w rodzaju przekonania o tysiącletniej polskości tych ziem, czy też, w wielu wypadkach o powrocie na nie dzięki plebiscytowemu zwycięstwu (!). Z trudem kojarzono sobie wymienione w ankiecie wydarzenia historyczne. Bardzo rzadko potrafiono wskazać samodzielnie przełomowe, zdaniem respondenta, wydarzenia. Postacie historyczne z wyjątkiem Kajki i Pieniężnego znane były właściwie tylko dzięki temu, że istnieją w Olsztynie ulice noszące ich nazwiska. Nie potrafiono też określić różnic, jakie w przeszłości występowały między Warmią a Mazurami, podobnie jak nie dostrzegano związku pomiędzy historią tych regionów a historią Polski. Uderzała ponadto zupełna nieznaną prac popularyzujących historię Warmii i Mazur — jedynie znaną, związaną z regionem mazurskim powieścią byli *Krzyżacy* Henryka Sienkiewicza.

Uboga, schematyczna wiedza, brak zaangażowania emocjonalnego — oto wstępny obraz grupy, która z racji swego zawodu winna między innymi historię regionu popularyzować.

Propagatorami tej wiedzy są także dziennikarze i bibliotekarze. Osobną grupę stanowią drukarze dosyć dobrze zorientowani w problematyce historycznej Warmii i Mazur (łącznie obie grupy respondentów 11%). Część respondentów obu grup posiada nie tylko dużą wiedzę o historii regionu i wykazuje się znajomością prac popularyzatorskich i naukowych — często dawali wyraz swemu przekonaniu, że dla upowszechniania tej wiedzy robi się zbyt mało. Pozostali (do nich zaliczyć można większość młodych adeptów dziennikarskiego zawodu) nie różnili się właściwie niczym od grupy poprzedniej — nauczycielskiej.

Te same podgrupy (choćby pierwsza byłaby tu mniej liczna) można wyróżnić wśród urzędników (10,4% ankiet). W skład pierwszej wchodzi, jak wynika to z ankiety, historycy-hobbyści, wykorzystujący swój wolny czas na kontakt z historią, nie tylko pozostał regionu. Być może właśnie dlatego nie mieli oni kłopotów ze wskazaniem związków łączących historię Polski z wydarzeniami przełomowymi dla Warmii i Mazur, czy też postaci, które zarówno w dziejach Polski, jak i regionu odegrały wybitną rolę.

Wywiady przeprowadzono także wśród trzech grup młodzieży: robotniczej (Olsztyńskich Zakładów Opon Samochodowych — 10,4% ankiet), akademickiej (Akademia Rolniczo-Techniczna — 6,3% ankiet) i starszoharcerskiej (5,6%). Generalnie poziom wiedzy we wszystkich tych grupach był podobny. Przeważały wyniesione ze szkoły stereotypy, przy czym warto zaznaczyć, iż na tym tle młodzież robotnicza wypadła zupełnie korzystnie, rzadziej popadając w szablony i nie maskując fraze-

sami niewiedzy. Młodzieży historia jest jednak prawie zupełnie obojętna, często kwestionowano przy tym potrzebę jej znajomości jako nieprzydatnej w życiu codziennym. Warto jednak zasygnalizować, iż właśnie w tej grupie na pytanie o wydarzenie z przeszłości Warmii i Mazur, w którym respondent chciałby — jeżeliby taka możliwość istniała — wziąć udział, o ile padała odpowiedź pozytywna, wymieniany był plebiscyt z motywacją, że głosowano by wówczas na Polskę.

Wyniki sondy losowej w Olsztynie (19,4% ankiet) i Morągu (5,6% ankiet) wskazują z jednej strony na znacznie żywsze zainteresowanie historią regionu w mieście wojewódzkim, z drugiej zaś na rosnący zasób wiadomości i wskazywanie na potrzebę jej znajomości wraz z rosnącym stopniem wykształcenia respondenta. Najbogatszeankiety pochodzą od respondentów w wieku między 30 a 40 rokiem życia, zarówno znajomość historii, jak i rozumienie potrzeby jej pogłębiania i upowszechniania większe było u mężczyzn niż u kobiet.

Wyniki sondy przeprowadzonej w czterech wsiach warmińskich o żywych tradycjach polskiej przed II wojną sygnalizują problemy nieco odmienne. Ankietowano przede wszystkim ludność rodzimą, w znacznie mniejszym stopniu osiedleńczą (ogółem 135 wywiadów). Jak się wydaje, szczególnie symptomatyczny jest odwrót od polskich tradycji historycznych właśnie ludności rodzimej — zwłaszcza w obu wsiach (Gietrzwałdzie i Pluskach), w których przed II wojną światową narodowy ruch polski miał ustaloną, silną pozycję. Trudno przesądzić, w jakim stopniu decydują tu względy materialne, a w jakim reminiscencje pierwszego dziesięciolecia po wyzwoleniu. Niestety, w wypadku tej grupy respondentów standaryzowany kwestionariusz okazał się dość zawodnym narzędziem badawczym. Wydaje się, że bardziej celowe byłoby sporządzenie, w oparciu o pytania kwestionariusza, wyczerpujących relacji — choć osobnym, dodatkowym problemem byłoby wtedy przelamywanie niechęci tej ludności do udzielania odpowiedzi (w grupie tej było zdecydowanie najwięcej odmów udzielenia wywiadów — przeciętnie 5 na 1 wywiad uzyskany).

Badania nad świadomością historyczną mieszkańców Warmii i Mazur, w oparciu, jak się wydaje, o bardziej dostosowany do poszczególnych grup respondentów kwestionariusz — powinny być kontynuowane.

Prace prowadzone przez członków studenckich kół naukowych spotkały się z dużym zainteresowaniem ze strony przedstawicieli naukowego środowiska Olsztyna. Dnia 30 lipca, w pomieszczeniach Muzeum Mazurskiego odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli doc. dr hab. Juliusz Popowicz, rektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, doc. dr Stanisław Szostakowski, prorektor Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Olsztynie, doc. dr Janusz Jasiński, pracownik naukowy Polskiej Akademii Nauk, naczelny redaktor „Komunikatów Mazursko-Warmińskich”, doc. dr Zygmunt Lietz — kierownik Zakładu Historii Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, mgr Władysław Ogrodziński — dyrektor Muzeum Mazurskiego, mgr Roman Marchwiński — pracownik naukowy Zakładu Historii Wyższej Szkoły Pedagogicznej oraz dr Bohdan Kozięło-Poklewski — kierownik Stacji Naukowej Polskiego Towarzystwa Historycznego w Olsztynie.

O założeniach badawczych obozu, przygotowaniach do ich realizacji i przebiegu prac mówił W. Suleja. Następnie wywiązała się dyskusja, w której uczestnicy obozu dzielili się swymi wrażeniami i wniesionymi z kontaktów z respondentami.

W dyskusji zabrali także głos Juliusz Popowicz, Janusz Jasiński, Władysław Ogrodziński i Bohdan Kozięło-Poklewski. Podkreślali oni znaczenie prowadzonych badań, zwracali uwagę na konieczność weryfikacji kwestionariusza pytań w razie kontynuacji badań (Władysław Ogrodziński), na konieczność wypracowania wspólnego punktu odniesienia, niezbędnego dla oceny świadomości historycznej różnych grup społecznych czy zawodowych respondentów (Janusz Jasiński) i przestrzegano przed zbyt mechanicznym sugerowaniem się wynikami otrzymanymi przy pomocy metod matematycznych (Juliusz Popowicz). Spotkanie podsumował Stanisław Szostakowski wysoko oceniając wkład uczestników obozu w prowadzone prace badawcze.

Warto dodać, że oboz przebiegał nie tylko po znakiem zbierania wywiadów. Dzięki objazdom naukowym młodzież miała okazję zapoznać się z zabytkami Warmii i Mazur; odbyły się też spotkania z działaczami spod znaku Rodła (Janem Lubomirskim) i przedstawicielem środowisk twórczych — Henrykiem Panasem oraz poślanką Anną Kochanowską.

Osobno podkreślić należy życzliwy stosunek, pomoc i zainteresowanie prowadzonymi badaniami ze strony kierownictwa Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, który sfinansował między innymi wycieczkę i objazdy po terenie Warmii.

Kontakty, jakie zostały nawiązane między kołami naukowymi obu uczelni, zostaną zaś z całą pewnością utrzymane i poszerzone. Jest to jeszcze jedno ważne, choć trudno wymierne osiągnięcie wspólnego obozu studentów uczelni dolnośląskiej i olsztyńskiej.